DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., środa, 8 listopada 1944 r. Nr 234

JAPONIA ZANIEPOKOJONA MOWĄ STALINA

Sztokholm, 7.XI. Szwedzkie radio donosi z Tokio, że panuje tam wielkie zdenerwowanie z powodu wczorajszej mowy Stalina, w której Japonia nazwana została państwem agresywnym. Według innych doniesień, od pewnego czasu obie strony w gorączkowym tempie budują fortyfikacje na granicy mandżurskiej. Rosjanie przerzucili na Daleki Wschód wiele dywizji z Uralu. Niedawno Woroszyłow dokonał inspekcji armii Dalekiego Wschodu.

WIELKIE ZAINTERESOWANIE WIBORAMI W AMERYCE

Nowy Jork, 7.XI. Pierwsze doniesienia wskazują, że wyborcy amerykańscy, szczególnie w ośrodkach miejskich, bardzo licznie śpieszą do urn wyborczych. Do godz. 9.30 rano 25% wyborców w Nowym Jorku już głosowało.

SZWAJCARIA ODPIERA ZARZUTY SOWIECKIE

Bern, 7.XI. Rząd szwajcarski opublikował oświadczenie, w którym stwierdza, że wysunięte ostatnio przez rząd sowiecki zarzuty, jakoby Szwajcaria prowadziła politykę antysowiecką, są pozbawione wszelkich podstaw. Jak wiadomo, rząd sowiecki odrzucił szwajcarską propozycję nawiązania stosunków dyplomatycznych.

SZCZEGÓŁY ZAMORDOWANIA LORDA MOYNE

Kair, 7.XI. Komunikat policji egipskiej stwierdza, że mordercy lorda Moyne są Żydami i że odmówili złożenia jakichkolwiek zeznań. Na szereg dni przed zamachem inwigilowali oni rezydencję ministra. Dotychczas nie udało się stwierdzić, czy zamachowcy przybyli z Palestyny. Dziś przybyli do Kairu przedstawiciele policji palestyńskiej, którzy brać będą udział w dochodzeniu.

Londyn, 7.XI. W Izbie Gmin premier Churchill złożył dziś hołd pamięci lorda Moyne, podkreślając jego wielkie zasługi i stwierdzając, że W. Brytania poniosła niepowetowaną stratę. Ponadto premier stwierdził, że w ostatnim czasie lord Moyne zajmował się problemem sjonizmu i że Żydzi palestyńscy stracili wielkiego przyjaciela, dobrze poinformowanego o wszystkich ich problemach. Premier zapowiedział, że parlament będzie powiadomiony o wynikach dochodzeń.

BLOK PAŃSTW EUROPY ZACHODNIEJ

Londyn, 7.XI. W związku z rozmowami, jakie przeprowadził bawiący obecnie w Londynie belgijski minister spraw zagranicznych Spaak z Edenem, w tutejszych kołach politycznych uważają, że omawiane były kwestie ustalenia na przyszłość współpracy wojskowej i gospodarczej W. Brytanii, Francji, Belgii i Holandii. Doświadczenia ostatnich lat dostatecznie przekonały małe państwa, że prowadzona przez nie przed wojną polityka neutralności była zgubną.

OBLICZE POLITYCZNE FRANCJI

Paryż, 7.XI. W związku ze zwołaniem na dzień dzisiejszy pierwszego posiedzenia na ziemi francuskiej Zgromadzenia Doradczego, które jest tymczasowym parlamentem francuskim, dobrzy poinformowani obserwatorzy stwierdzają, że w życiu politycznym Francji decydującą rolę grają obecnie znowu partie polityczne, których liczba wynosi sześć. Są to: komuniści, socjaliści, chrześcijańscy demokraci, radykałowie oraz dwie partie prawicowe, jednakże o charakterze demokratycznym. Partia chrześcijańsko-demokratyczna jest najbardziej zbliżona do gen. de Gaulle'a. Socjaliści mają poparcie większości uczestników walki podziemnej oraz związków zawodowych. Komuniści grupują tylko najbardziej skrajne elementy. Radykałowie reprezentują masę chłopską. Prawica ma większość tylko w Paryżu.

TRUDNOŚCI APROWIZACYJNE W GRECJI

Ateny, 7.XI. Dowódca armii brytyjskiej w Grecji gen. Scobye oświadczył, że racje żywnościowe w wojsku zostaną zmniejszone, aby umożliwić zwiększenie przydziału żywności dla ludności cywilnej greckiej. Obecnie dzienna racja chleba wynosi w Atenach 300 gramów. Do Aten przybyła delegacja z Salonik, domagająca się szybkich dostaw dla tego miasta. Sytuacja żywnościowa jest tam bardzo trudna.

NORWESKA WIZYTA W MOSKWIE

Sztokholm, 7.XI. Norweski minister spraw zagranicznych i poseł Norwegii przy rządzie sowieckim po kilkudniowym pobycie w Sztokholmie odlecieli dziś do Moskwy.

POSTĘPY POLSKIE W REJONIE FORLI

Rzym, 7.XI. Na południowy zachód od Forli oddziały polskie przełamały po bardzo ciężkich walkach pozycje niemieckie, posuwając się naprzód na całym trzymanym przez siebie odcinku frontu. Polacy zdobyli dwa ważne wzgórza Monte Maggiore i Monte Tesca, oraz trzy miejscowości, w tym San Martino i Martignano. W tej ostatniej toczyły się gwałtowne walki uliczne. Natarcie polskie wspierane było przez artylerię i lotnictwo.

Rzym, 7.XI. Ciężkie bombowce z baz włoskich bombardowały dziś ponownie obiekty komunikacyjne na Brennerze.

NOWA BRYGADA POLSKA

Paryż, 7.XI. Kongres Polaków we Francji uchwalił zwrócić się z prośbą do naczelnych polskich władz wojskowych, aby jedna z brygad, tworzonych obecnie z Polaków z Francji i Belgii, nosiła nazwę brygady "P.O.W.-N.". Pod taką nazwą Polacy walczyli w tych krajach w ruchu podziemnym.

BOMBARDOWANIE MANILLI

Nowy Jork, 7.XI. Samoloty amerykańskie, startujące z lotniskowców, zaatakowały dziś port stolicy Filipin, Manilli. Dokonano dużych zniszczeń urządzeń portowych, uszkodzono kilka większych okrętów wojennych oraz zniszczono 100 japońskich samolotów na ziemi i 20 w powietrzu.

WALKI O PUNKTY PRZEPRAWY NA MOZIE

Londyn, 7.XI. Wojska brytyjskie zdobyły Willemstad, likwidując w ten sposób jedno z dwóch ostatnich gniazd oporu niemieckiego na południowym brzegu Mozy, broniących przeprawy przez rzekę. Oddziały amerykańskie i polskie, wchodzące w skład I armii kanadyjskiej, zbliżają się do ostatniej "kieszeni" niemieckiej w miejscowości Moerdijk. Most, przerzucony w tym punkcie przez Mozę, został już wysadzony w powietrze. Na wyspie Walcheren wojska sojusznicze zdobyły główne miasto Middelburg. Inne oddziały sojusznicze posuwają się wzdłuż zachodniego wybrzeża wyspy na północny wschód od Domburga. Na południowy wschód od Akwizgranu Amerykanie odzyskali miasteczko Vasenack.

Londyn, 7.XI. Ilość jeńców niemieckich, wziętych przez armie sojusznicze na zachodzie Europy od chwili rozpoczęcia inwazji we Francji, przekroczyła obecnie liczbę 650 tysięcy. Z tego grupa armii marsz. Montgomery'ego wzięła około 180 tys.

Londyn, 7.XI. Nocy ubiegłej 700 bombowców Mosquito ponownie bombardowało Gelsenkirchen, zaś dziś za dnia 2000 samolotów brytyjskich dokonało nalotu na Koblencję, ważny węzeł komunikacyjny nad Renem, na południe od Kolonii.

NA FRONCIE WSCHODNIM BEZ ZMIAN

Londyn, 7.XI. Korespondenci brytyjscy donoszą z Moskwy, że sytuacja na wszystkich odcinkach frontu wschodniego nie uległa żadnym zmianom. Natężenie walk pod Budapesztem osłabło wskutek złej pogody. Wydaje się, że główne siły rosyjskie posuwają się wzdłuż szosy Kecskemet-Budapeszt. W Prusach Wschodnich niemieckie przeciwnatarcia w rejonie Gołdapu zamarły wskutek niezwykle ciężkich strat. Wojska niemieckie na tym froncie odczuwają brak wyposażenia zimowego.

Berlin, 7.XI. Niemiecki komentator wojenny oświadczył, że główne walki na Węgrzech toczą się w rejonie Szolnok nad Cissą, co oznaczałoby, że Budapeszt nie jest narazie bezpośrednio zagrożony. Niemcy twierdzą, że zmniejszone natężenie walk na tym odcinku jest tylko chwilowe i że wkrótce należy oczekiwać podjęcia ofensywy sowieckiej na wielką skalę.

Helsinki, 7.XI. Komunikat fiński donosi, że wojska fińskie zdobyły miejscowość Ivalo, położoną o 30 km od granicy norweskiej na głównej szosie, prowadzącej do Petsamo.

BUŁGARIA ZERWAŁA Z JAPONIĄ

Sofia, 7.XI. Poseł japoński w Sofii został dziś zawiadomiony przez rząd bułgarski, że Bułgaria zrywa stosunki dyplomatyczne z Japonią.

PRZED NOWĄ OFENSYWĄ NA ZACHODZIE

Berlin, 7.XI. Niemieccy komentatorzy wojenni twierdzą, że obecne działania armii sojuszniczych w Holandii mają jedynie cel taktyczny, t.j. zdobycie dogodnych pozycji wyjściowych dla wielkiej ofensywy, która ma się rozpocząć niebawem. Doniesienia niemieckie mówią o przeprowadzanej przez Aliantów wielkiej koncentracji ludzi, sprzętu i zaopatrzenia.

M.p., 7.XI. Napływają doniesienia o prowadzonych z niezwykłą energią pracach nad odbudową transportu kolejowego w Belgii oraz o niezwykle intensywnym oczyszczaniu z min dostępu do portu w Antwerpii. Doniesienia powyższe należy zapewne łączyć z przedzielnią [illegible]ością.

EKSPANSJA SOWIECKICH RUBLI

Londyn, 7.XI. Pismo "Economist" zamieszcza artykuł na temat sowieckiej polityki monetarnej w krajach, zajętych przez czerwoną armię, w którym stwierdza, że wbrew wszelkim precedensom rząd sowiecki nie wyznaczył żadnej relacji rubla do waluty rumuńskiej i bułgarskiej przed wkroczeniem jego wojsk na terytorium tych krajów. W wyniku tego w obu państwach już teraz panuje chaos monetarny. Rokowania w tej sprawie, prowadzone między Sowietami a rządem czechosłowackim, rozbiły się, ponieważ Moskwa chciała ustalić bardzo wysoki kurs rubla.